Antoni Cetnarowicz
Kraków
Uniwersytet Jagielloński

ŽIVIO I EVVIVA!
POCZĄTKI SPORU O TOŻSAMOŚĆ ISTRII W XIX WIEKU

Badacz podejmujący próbę odpowiedzi na pytanie o tożsamość Istrii w XIX wieku staje przed niełatwym zadaniem zarówno natury metodologicznej, jak i tej związanej z samą heurystyką. Źródła są rozproszone w wielu archiwach i bibliotekach, co najmniej w czterech państwach: Chorwacji, Słowenii, Włoszech i Austrii, w literaturze naukowej natomiast, powstałej w ciągu stu lat, mamy do czynienia z różnymi, zmieniającymi się czy wręcz przeciwstawnymi poglądami i ocenami[1]. Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że mówiąc o tożsamości Istrii, mam na myśli zagadnienie widziane oczyma historyka, można bowiem o tożsamości mówić z punktu widzenia innych nauk społecznych: etnologii czy antropologii, kulturoznawstwa, języka i literatury. Należy także odróżnić pojęcie tożsamości czy świadomości indywidualnej od tożsamości czy świadomości kolektywnej. Mówiąc krótko, podejmując problem tożsamości Istrii, będziemy się zajmować zagadnieniem świadomości narodowej jej mieszkańców, a także sprawą przynależności tej prowincji do jednego z dwóch podstawowych kręgów etniczno-kulturowych, to jest romańskiego (włoskiego, weneckiego) i słowiańskiego (chorwackiego i słoweńskiego). Dotykamy przy tym dwóch zagadnień podstawowych dla dziejów i losów zarówno Włochów, jak i Słowian południowych, to znaczy Risorgimenta włoskiego oraz tzw. odrodzenia narodowego Chorwatów i Słoweńców czy, szerzej, procesu kształtowania się nowoczesnych narodów chorwackiego i słoweńskiego.

Na początek kilka podstawowych danych historycznych i statystycznych. Półwysep Istria od czasów średniowiecza podzielili między siebie: Wenecja – część północną, zachodnią i południową – oraz Habsburgowie (od 1374) – część wschodnią i środkową. Po upadku Wenecji w 1797 roku Istria na kilka lat znalazła się pod rządami Au-

[1] D. Šepić, *Hrvatski narodni preporod u Istri u našoj novijoj historiografiji*, „Historijski zbornik", t. 15, 1962, s. 289–295; A. Cetnarowicz, *Odrodzenie narodowe w Istrii w latach 1860–1907 – zarys problematyki* [w:] *Naród-państwo. Europa Środkowa w XIX i XX wieku*, red. A. Patek i W. Rojek, Kraków 2006, s. 35–44.

strii, aby w okresie wojen napoleońskich w 1805 roku przejść pod panowanie francuskie. W 1814 roku ponownie trafiła w ręce Austrii i już pozostała w nich aż do końca istnienia monarchii Habsburgów. Od 1815 roku wraz z Triestem i Gorycją wchodziła w skład prowincji Austriackie Przymorze (Küstenland, Litorale austriaco), chociaż na papierze istniał twór o nazwie Królestwo Ilirii. W 1825 roku nastąpiła ważna reorganizacja Przymorza; Triest uzyskał status odrębnej prowincji, wydzielono również w sensie administracyjnym Gorycję, do Istrii natomiast przyłączono jej północno-wschodnią część z miastami Kastav, Lovran, Podgrad, oddzielając ją od Krainy, wreszcie przyłączono do Istrii Wyspy Kwarnerskie. Powyższa reorganizacja miała istotny wpływ na zmiany struktury etnicznej Istrii, gdyż w sposób znaczący zmniejszyła liczbę Włochów na rzecz ludności słowiańskiej: chorwackiej i słoweńskiej. Szczegół ten ma w kontekście naszego tematu duże znaczenie, gdyż w toczącym się w drugiej połowie XIX wieku konflikcie narodowościowym przedstawiciele włoskiej partii liberalnej i włoskiego irredentyzmu sięgali do tych decyzji, podważając jednocześnie oficjalne, stronnicze – ich zdaniem – dane statystyczne. Próbowano dopatrywać się w tym świadomej polityki władz austriackich, która miała, w ich ocenie, osłabić żywioł włoski i jego dążenia do włączenia tych ziem do przyszłego, zjednoczonego państwa włoskiego. Według spisu ludności z 1846 roku, w którym do określenia struktury etnicznej posłużono się jako kryterium tak zwanym językiem mówionym, na ogólną liczbę ludności Istrii w wysokości 226 442, z tego 134 453 (59,4%) stanowili Chorwaci, 60 040 (26,5%) Włosi, a 31 995 (14,1%) Słoweńcy. Oprócz nich wspomniana statystyka podaje jeszcze około 1600 przedstawicieli innych narodowości: Serbów, Arumunów (Ćiri), Niemców i Żydów. Z przytoczonych wyżej danych jasno wynika, że prawie 2/3 mieszkańców Istrii stanowiła ludność słowiańska (Chorwaci i Słoweńcy). Był to dla wszystkich tych, którzy podkreślali słowiański charakter Istrii, argument o zasadniczym znaczeniu, a zarazem potężny oręż w walce ze społeczną i polityczną dominacją Włochów.

W okresie panowania Wenecji trudno byłoby mówić o jakichś sprzecznościach czy konfliktach o podłożu etnicznym. Przepaść pomiędzy patrycjatem weneckim, głównie w miastach nadmorskich, a chłopską ludnością słowiańską (system kolonatu) była ogromna. Proces asymilacji przebiegał niejako w sposób naturalny, bez jakichkolwiek nacisków politycznych, i był wynikiem zwykłej mobilności społecznej oraz dążeń emancypacyjnych wszystkich tych, którzy pragnęli wspiąć się po drabinie społecznej. Anachroniczne wydaje się więc traktowanie tego procesu do końca lat sześćdziesiątych XIX wieku jako świadomej polityki asymilacyjnej, nawet jeśli w wypadku regionów multietnicznych, a takim była Istria, zmiany w sensie narodowościowym zbiegały się faktycznie ze wspomnianą mobilnością społeczną, związaną z przechodzeniem ze wsi do miast[2]. Vjekoslav Spinčić, jeden z przywódców chorwackiego ruchu narodowego w Istrii, piętnując w latach osiemdziesiątych XIX wieku italianizację Istrii i krytykując jednocześnie politykę rządu wiedeńskiego, podawał przykład rządów weneckich, kiedy to drukowano modlitewniki i księgi liturgiczne w języku chorwackim oraz kształcono

[2] E. Ivetić, *Il „Prima". Sui contrasti nazionali italo-slavi nell'Adriatico orientale (1848–1918)* [w:] *Per una storicizzazione dell'esodo giuliano-dalmata. Atti del Convegno di studi Padova 6 II 2004*, red. A. Ventura, Padova 2005, s. 61–63.

w tym języku przyszłych duchownych[3]. Ale także w pierwszych dziesięcioleciach XIX wieku wiele postaci włoskiego Risorgimenta, chociaż podkreślało nieprzerwaną ciągłość włoskiej cywilizacji w Istrii od czasów rzymskich w wyniku panowania Wenecji, nie starało się jednak w jakiś szczególny sposób dowodzić swej wyższości, darząc sympatią Słowian istryjskich oraz zwracając uwagę na ich pozytywne cechy, takie jak: łagodność, szlachetność, gościnność. Podobną charakterystykę ludności słowiańskiej Istrii możemy odnaleźć w czasopismach: „La Favilla" (wychodziło w Trieście w latach 1836–1846 pod redakcją Antonia Madonizzy) i „ L'Istria" (wydawane przez badacza dziejów Istrii Pietra Kandlera w latach 1846–1852)[4]. Należy jednak pamiętać, że Chorwaci w Chorwacji cywilnej, bańskiej, mieli już za sobą pierwszy etap swego odrodzenia narodowego – iliryzm – którego hasła docierały również do Przymorza, podobnie Słoweńcy, dlatego wspomniane wyżej poglądy i opinie Włochów zaczęły budzić ich podejrzenie. Ukazujące się w Trieście czasopismo „Slavjanski rodoljub" demaskowało prawdziwe, jak pisano, cele pisma „L'Istria", któremu chodziło w istocie o to, aby natchnąć Włochów wiarą i umocnić w nich przekonanie, że to oni są najstarszymi mieszkańcami tych ziem, mającymi do nich prawo, a Słowianie, którzy przybyli później, skazani są na to, by im służyć i uprawiać ziemię[5].

Rok 1848 stanowi punkt zwrotny w rozwoju włoskiego ruchu narodowego w Przymorzu, kiedy to zaczęto w sposób oficjalny i stanowczy podkreślać włoski charakter Istrii, domagając się uznania tego faktu przez władze austriackie[6]. Jeszcze przed wybuchem rewolucji 1848 roku niektórzy przedstawiciele włoskiego mieszczaństwa i inteligencji (wśród nich Carlo de Franceschi) uważali, że władze austriackie, kierując się znaną zasadą *divide et impera*, dążą do podźwignięcia elementu słowiańskiego i skierowania go przeciwko włoskiemu, zamiast działania na rzecz jego asymilacji. Wspomniany wyżej Carlo de Franceschi dowodził w roku 1848, że na obszarze, na którym żyją przemieszane z sobą dwa narody, nie mogą istnieć dwie nacje, dwie różne kultury. To prowadziłoby, jego zdaniem, do chaosu i niekończącej się między nimi walki[7]. W istocie, jak to potwierdzają źródła, władze austriackie po wybuchu rewolucji w Mediolanie i Wenecji wydały odezwę w językach chorwackim i słoweńskim, w której ostrzegały Słowian przed zakusami ze strony włoskiego ruchu narodowego i wzywały ich do czujności. W nadziei na pozyskanie Słowian werbalnie przyznawano, że Austriackie Przymorze przed przejściem pod panowanie Wenecji było „całkowicie słowiańskie" i dopiero Wenecjanom udało się je częściowo zitalianizować. Pojawił się nawet projekt autorstwa feldmarszałka Laval-Nugenta-Westmetha, aby sformować oddział złożony z chłopów z centralnej Istrii, który jednak namiestnictwo w Trieście

---

[3] Vj. Spinčić, *Narodni preporod u Istri*, Zagreb 1924, s. 260–261; zob. A. Miculian, *Il diritto di nazionalità in Istria e nel litorale austriaco dalla seconda metà del XIX agli inizi del XX secolo* [w:] *Identitet Istre – izhodišta i perspektive*, red. M. Manin, Lj. Dobrovšeka, Zagreb 2006, s. 110-111.

[4] G. A. Facchinetti, *Gli Slavi istriani* [w:] *Istrski zgodovinski zbornik*, R. I, Koper 1953, s. 101–145; A. Vivante, *Irredentismo adriatico contribuito alla discissione sui rapporti Austro-italiani*, Firenze 1912, s. 107; P. Strčić, *Počeci irredentizma u Istri u 19. stoljeću*, „Nastava povijesti", 1991, nr 3–4, s. 141–149.

[5] P. Strčić, *Počeci...*, s. 104.

[6] G. Quarantotto, *L'Istria nel 1848 alla luce di nuove testimonianze* [w:] *La Venezia Giulia e la Dalmazia nella rivoluzione nel 1848–1849*, t. II, Udine 1949, s. 350 i n.

[7] C. de Franceschi, *Uspomene*, Pula–Rijeka 1989, s. 25; B. Milanović, *Hrvatski narodni preporod u Istri*, t. I (1797-1882), Pazin 1991, s. 147.

ostatecznie odrzuciło. Jednak w oficjalnym organie prasowym Austriackiego Przymorza „Osservatore Triestino" z rozkazu głównodowodzącego wojsk austriackich w Istrii gen. Gyulaia ukazało się swego rodzaju ostrzeżenie, że istryjscy Słowianie wystąpią przeciwko Włochom, jeśli zajdzie taka potrzeba[8].

Jednym z najbardziej dobitnych przykładów, świadczących o swego rodzaju ofensywie działaczy włoskiego ruchu narodowego w Istrii, była akcja złożenia przez trójkę włoskich posłów w parlamencie wiedeńskim – Carla de Franceschiego, Antonia Madonizzę i Michele'a Fachinettiego – petycji na ręce ministra spraw wewnętrznych, w której protestowali przeciwko płynącym z Frankfurtu hasłom włączenia Triestu i Istrii do Wielkich Niemiec. W petycji wyraźnie podkreślano, że Istria stanowi włoski kraj, o czym świadczą: język, tradycje, zwyczaje, pomniki, religia i położenie geograficzne. Język włoski – czytamy w petycji – jest powszechnie używany we wszystkich miastach i osadach, a Słowianie żyją izolowani w pojedynczych wsiach położonych we wnętrzu kraju oraz wyrażają chęć zlania się z narodem włoskim, który kochają i szanują[9]. Tekst petycji wydrukowało wiele gazet niemieckich. Działania posłów włoskich z Istrii, a zwłaszcza ich argumentacja, wywołały ostrą polemikę. W wydawanym w Trieście czasopiśmie „Journal des österreichischen Lloyd" ukazał się artykuł *Aus Istrien*, którego autorem był, jak się przypuszcza, komisarz rządowy z okręgu Pazin Ludwig von Heufler. Zbijał on po kolei wszystkie argumenty wspomnianej petycji, zarówno te natury historycznej, jak i etnograficznej czy kulturalnej, dowodząc, że Istria nie może być w żaden sposób uważana za kraj włoski. Zwycięstwo sił austriackich dowodzonych przez feldmarszałka Radetzkiego we Włoszech i ponowne zajęcie Mediolanu zaostrzyło ton polemiki i doprowadziło do nowych napięć w stosunkach włosko-słowiańskich. Fetowanie przez oficerów chorwackich z garnizonu stacjonującego w Pazinie, przy udziale licznie zgromadzonych mieszkańców miasta, zwycięstw wojsk austriackich we Włoszech, o czym donosił na łamach „Osservatore Triestino" Antun Ivančić, spowodowało reakcję, między innymi de Franceschiego. Właśnie wówczas, jak napisze po latach w swoich wspomnieniach de Franceschi, z ust oficerów chorwackich miał paść po raz pierwszy, nieznany dotąd, okrzyk, toast, pozdrowienie – *živio*![10]

Wymieniona wyżej trójka posłów włoskich z Istrii w dniu 30 sierpnia 1848 roku domagała się od ministra spraw wewnętrznych oficjalnego uznania Istrii (z wyjątkiem okręgu północno-wschodniego) za kraj włoski oraz wprowadzenia języka włoskiego jako urzędowego i języka nauczania w szkołach. Fachinetti stawiał ponadto postulat przyłączenia Istrii do Wenecji, którego nie popierali jego koledzy. Dopiero w grudniu 1848 roku nowy minister spraw wewnętrznych Franz Stadion, który z racji tego, że piastował wcześniej urząd namiestnika w Trieście, dobrze znał stosunki w Istrii, udzielił odpowiedzi na petycję włoskich posłów. Odrzucał on wysunięte żądania, podając jako zasadniczy argument fakt, że Włosi w Istrii stanowią zdecydowaną mniejszość

---

[8] S. Granda, *Prepir o nacionalni in državnopravni pripadnosti Istre v revolucionarnem letu 1848/1849* [w:] *Kronika. Časopis za Slovensko Kraljevno Zgodovino*, t. 37, 1989, s. 67; P. Strčić, *Prilog povijesti 1848/1849 godine u Istri* [w:] *Vjesnik Istarskog arhiva*, R. 2–3 (1992–1993), s. 88–89.

[9] C. de Fanceschi, *Memorie autobiografiche*, Trieste 1962, s. 245; S. Granda, *Prepir*..., s. 69.

[10] C. de Franceschi, *Uspomene*..., s. 69–70; zob. M. Rojnić, *Nacionalno pitanje u Istri 1848–1849*, „Historijski zbornik", t. II, 1948, s. 187–188; B. Milanović, *Hrvatski*..., s. 163–164.

(60 000 wobec 150 000 Słowian)[11]. Odpowiedź Stadiona utwierdziła jedynie włoskich działaczy w przekonaniu, że władze austriackie rzeczywiście zamierzają wykorzystać element słowiański przeciwko ich dążeniom narodowym i zjednoczeniowym. Niejako w proteście na wniosek władz gminy Koper (Capodistria) zorganizowano rodzaj plebiscytu, w którym ludność tzw. Istrii weneckiej miała się wypowiedzieć w sprawie językowej. Jak podaje Bernardo Benussi, aż 56 gmin uważanych powszechnie za słowiańskie opowiedziało się za utrzymaniem języka włoskiego jako języka urzędowego[12]. Odpowiedzią ze strony Słowian miała być podobna akcja zorganizowana w północno-wschodniej Istrii, tzw. Liburnii, przez jedynego słowiańskiego posła z Istrii w parlamencie wiedeńskim Josipa Vlaha. Tym razem Chorwaci i Słoweńcy nie tylko dowiedli swojej „słowiańskości", ale opowiedzieli się za przyłączeniem do Chorwacji[13]. Doświadczenia z lat 1848/1849 pozwoliły Benussiemu na sformułowanie w obszernym studium historycznym pt. *L'Istria nei suoi due millenni di storia* ogólnej tezy (przeciwnej tezie innego historyka Angela Vivantego), że to nie przebudzenie się *italianità* doprowadziło do wyrwania „slawizmu z głębokiego snu", lecz impuls wyszedł ze strony rządu austriackiego, który nie chciał aby zapanowała zgoda, lecz zamierzał posłużyć się „slawizmem" w celu zdławienia elementu włoskiego, a następnie przekazać administrację spraw publicznych Słowianom[14].

W warunkach całkowitej dominacji włoskiej w Istrii oraz braku rodzimego mieszczaństwa i inteligencji (może z wyjątkiem części północno-wschodniej) budzenie się świadomości narodowej Chorwatów i Słoweńców postępowało powoli. Wprawdzie docierały tu idee narodowe z Zagrzebia przez Rijekę i Triest, ale znajdowały one dość ograniczony odzew wśród garstki oświeconych jednostek, w większości wywodzących się ze stanu duchownego. To właśnie duchowni chorwaccy i słoweńscy, jedyni przedstawiciele rodzimej inteligencji utrzymujący bezpośredni kontakt z ludem, stanowili prawdziwy zaczyn ruchu odrodzeniowego. Kler chorwacki i słoweński, postępując w myśl zasad neojózefinizmu, począwszy od lat czterdziestych i pięćdziesiątych XIX wieku stał się nie tylko głosicielem wiary, ale również swoiście rozumianej misji cywilizacyjnej, zaszczepiając wśród ludności słowiańskiej poczucie ich tożsamości narodowej[15]. Przykładem może tu być postać i działalność zwolennika iliryzmu Petra Studenaca, proboszcza z miejscowości Kanfanar, gorącego obrońcy słowiańskości Istrii. To niebezpieczeństwo zagrażające „włoskości" Istrii ze strony duchowieństwa słowiańskiego dostrzegali de Franceschi, Fachinetti i inni, widząc w ich działalności poważną przeszkodę w asymilacji ludności słowiańskiej, dlatego domagali się tworzenia własnych, to jest włoskich seminariów duchownych i zastępowania duchownych słowiańskich włoskimi[16].

---

[11] C. de Franceschi, *Memorie...*, s. 256–257; S. Granda, *Prepir...*, s. 71–72.

[12] B. Benussi, *L'Istria nei suoi due milleni di storia*, Venezia-Rovigno 1997, s. 489–490.

[13] B. Milanović, *Hrvatski...*, s. 170–174.

[14] „Sino qui adunque non è il risveglio dell'italianità quello che contribuisce a scuotere lo slavismo dal suo sonno profondo, ma l'impulso datovi i.r. governo, il quale non voleva punto l'accordo fra le due nazionalità, ma intendeva servirsi dello slavismo per schicciare l'elemento italiano e sostituirgli gli slavi nell'amministrazione dellla cosa pubblica" (B. Benussi, *L'Istria...*, s. 524).

[15] E. Ivetić, *Il „Prima"...*, s. 65–67.

[16] S. Trogrlić, *Katolička crkva u Istri*, Pula 2006, s. 95–98; C. de Franceschi, *Uspomene...*, s. 168–169.

Pod koniec lat pięćdziesiątych XIX wieku wśród działaczy włoskiego ruchu narodowego w Istrii zaczęła wyrastać nowa postać, Carlo Combi, pochodzący z Kopru, który już niebawem stał się niekwestionowanym jego przywódcą, prawdziwym „rycerzem i apostołem włoskości" Istrii. Jego działalność skupiła się początkowo na założeniu pisma „Porta Orientale" (1857), którego celem – jak sam napisał – miało być ukazanie Istrii pod kątem etnograficznym, geograficznym i historycznym. Nie ulega wątpliwości, że tytuł odnosił się do Istrii jako wrót wschodnich Italii, a prawdziwym celem pisma, według historyków chorwackich, było przekonanie wszystkich Włochów, a także świata, że Istria jest krajem włoskim. Współczesna historiografia włoska widzi natomiast w „Porta Orientale" najlepszy, pisany w duchu patriotycznym, almanach okresu Risorgimenta[17].

Nowy impuls dla wielkiej, propagandowej akcji działaczy włoskich z Istrii, mającej na celu wykazanie „włoskości" prowincji, dały wydarzenia z lat 1859–1861 – okresu decydującego dla zjednoczenia Włoch. Największą aktywność rozwinęli wówczas Carlo Combi i Tomaso Luciani, stając w czasie wojny 1859 roku na czele antyaustriackiego ruchu w Istrii. Po wojnie udali się do Mediolanu i Turynu, zakładając tam najpierw Comitato Istriano, następnie Comitato politico veneto, wreszcie Comitato nazionale segreto di Trieste e dell'Istria. Combi i Luciani wierzyli, że oto nadeszła upragniona chwila włączenia Istrii do jednoczących się Włoch. Z końcem 1861 roku Luciani pisał do swoich przyjaciół w Istrii, dodając im otuchy i wiary w nadejście takiego dnia, kiedy „na naszych dzwonnicach powiewać będą nasze święte [tj. włoskie] sztandary"[18].

Lata 1860/1861 przyniosły zasadnicze, jeśli chodzi o organizację i ustrój, zmiany w monarchii habsburskiej. Austria wstępowała na drogę konstytucyjną, a narodom wchodzącym w jej skład umożliwiono udział w życiu publicznym i, przynajmniej w założeniach, obronę swych praw narodowych. Istria uzyskała status prowincji autonomicznej z własnym sejmem (saborem) w Poreču. Autonomia utwierdzała wszelako dominację Włochów, gdyż dzięki swej pozycji społecznej i kulturalnej oraz słynnej geometrii wyborczej ministra Schmerlinga mieli oni zapewnioną większość we wszystkich organach władzy. Czterech posłów słowiańskich wybranych w wyborach 1861 roku oraz trzech słowiańskich biskupów-wirylistów nie mogło skutecznie bronić interesów Chorwatów i Słoweńców. Niemniej jednak, dzięki pełnej zaangażowania postawie duchowieństwa, a zwłaszcza niestrudzonej pracy biskupa Juraja Dobrili, z wolna postępował proces odrodzenia narodowego. Włoscy posłowie, po krótkiej obstrukcji prac sejmu, porzucili ostatecznie pasywność w obawie, że może to przynieść korzyść Chorwatom i Słoweńcom, i postępując zgodnie z obowiązującym prawem starali się zabezpieczyć swą uprzywilejowaną pozycję. Władze austriackie, chociaż

[17] C. de Combi, *Porte Orientale. Strenna istriana per gl'anni 1857–1858–1859 con prefazione e note di Paolo Tedeschi*, Capodistria 1890; P. Strčić, *Prilog poznavanju irredentističke djelatnosti C.de Combija 50-tih i 60-tih godina XIX stoljeća*, Annales, t. I, 1991, s. 155–159; M. Bertoša, *Pogledi Carla Combija na povijest Istre i etnički sastav njezina pučanstva*, „Časopis za suvremenu povijest", R. VI, 1974, cz. 3, s. 25–37.

[18] *L'avvenire di Trieste e dell'Istria. Parole dettate da un Triestino*, Trieste 1861; *Trieste e l'Istria nell'anno 1862. Aggiunto alle parole dettate da un Triestino nell'anno 1861 sull'avvenire di Trieste e dell'Istria*, Trieste 1862; G. Quarantotti, *Figure del Risorgimento in Istria*, Trieste 1930, s. 12–17, 22, 112–120.

z coraz większym niepokojem śledziły różne enuncjacje świadczące o narastaniu włoskiej irredenty, poprzez niektóre zarządzenia i reformy administracyjne umacniały tylko pozycję elementu włoskiego. Przeprowadzona w 1863 roku reforma ustroju gminnego redukowała liczbę gmin wiejskich zamieszkanych głównie przez ludność słowiańską, grupując je obecnie wokół ośrodków miejskich zdominowanych przez Włochów. Benussi nie ukrywał wcale, że liczono przy tym na oddziaływanie włoskich, miejskich centrów kulturalnych na terytoria wiejskie, słowiańskie, wspierając w ten sposób proces asymilacyjny. Po latach musiał jednak stwierdzić z żalem, że metoda ta nie przyniosła spodziewanych skutków, bowiem – jak pisał – „slawizm" kierowany przez kler i nauczycieli wiejskich oraz pozostający pod auspicjami rządu austriackiego pragnie za wszelką cenę zniszczyć element włoski, a nowy ustrój administracyjny, dając pierwszeństwo przewadze liczebnej, a nie kulturze, prowadzi do uzyskania przewagi słowiańskiej wsi nad włoskimi ośrodkami miejskimi[19]. Carlo de Franceschi w swoich wspomnieniach, charakteryzując działalność biskupa Dobrili, pisał, że jego pragnieniem było stworzenie wśród Słowian cywilizacji, która by ich zrównywała z ludnością włoską. Nie brał jednak pod uwagę – dowodzi de Franceschi – faktu, że Włosi mają prastarą, w pełni rozwiniętą cywilizację, posiadają w swych rękach miasta, częściowo osady i największe wsie, mają swój język, tradycje i obyczaje, podczas gdy Słowianie to w istocie chłopi rozrzuceni po wioskach na otwartej przestrzeni, niemający zatem żadnych podstaw do stworzenia własnej cywilizacji, mogącej przeciwstawić się włoskiej. De Franceschi przewidywał, że walka obu narodowości będzie trwała jeszcze bardzo długo, ale nieuchronnie zakończy się zwycięstwem włoskiej cywilizacji, w której obrębie powoli, naturalnym porządkiem rzeczy, dojdzie wreszcie w kraju do zbratania się i zlania wszystkich ras żyjących w Istrii[20]. Pacifico Valussi w broszurze *Trieste e l'Istria e loro ragioni nella questione italiana*, wydanej w 1861 roku i traktowanej jako swoisty manifest programowy irredentyzmu, dowodził, że w Istrii językiem większości jest włoski, jedyny język w pełni wykształcony, podczas gdy Słowianie posługują się chłopskimi dialektami, niemającymi żadnej literatury, które muszą ostatecznie roztopić się we włoskiej cywilizacji. Słowianom nie pozostaje więc – jego zdaniem – nic innego, jak tylko zaakceptować naturalną supremację języka włoskiego[21].

Nową, wielką ofensywę podjęli przedstawiciele włoskiej partii liberalnej w Istrii w okresie wojny Prus i Włoch z Austrią w 1866 roku. Ponownie zaświtała nadzieja, że uda się przyłączyć Istrię do Królestwa Włoch. Combi, Madonizza i Luciani ponownie znaleźli się we Włoszech i założyli we Florencji Comitato Triestino-Istriano, w którego imieniu wydawali liczne odezwy mające uzasadnić zajęcie Triestu i Istrii. Niezmiennie podkreślano w nich włoski charakter obu prowincji[22].

Combi jest autorem znanej odezwy Istrian do Włoch, złożonej na ręce premiera rządu włoskiego Bettina Ricasoliego 11 VIII 1866 roku. Dokument ten jest cytowany

---

[19] B. Benussi, *L'Istria...*, s. 504.

[20] C. de Franceschi, *Uspomene...*, s. 165–166; 216–218.

[21] [P. Valussi], *Triest e l'Istria e loro ragioni nella questione italiana*, Milano 1861, s. 23–24; P. Strčić, *Počeci...*, s. 142.

[22] P. S. Bonfiglio, *Condizioni passate e presenti dell'Istria e consequenze relative di pubblico diritto*, Torino 1864; P. Tedeschi, *Il sentimento nazionale degli Istriani studiato nella storia*, Capodistria 1889; zob. G. Quarantotto, *Figure...*, s. 24; C. de Franceschi, *Uspomene...*, s. 154–155.

w literaturze chorwackiej i słoweńskiej jako klasyczny przykład irredentyzmu włoskiego. We wstępie Combi podważa oficjalne dane statystyczne, dowodząc, że Istria w swych naturalnych i historycznych granicach z Triestem jako stolicą, jest w ¾ zamieszkana przez ludność włoską i jako taka ma prawo być zaliczana do „rodzin etnicznych" Włoch. Słowianie Istrii to, według niego, około 20 plemion osiedlonych przez władców tej prowincji w celu uprawy ziemi; nie mają własnej historii, tradycji ani żadnych instytucji; niezbyt radzi ze swego położenia, pragną się zasymilować z Włochami. Włoski charakter – czytamy w odezwie – dominuje w każdej, nawet najmniejszej miejscowości, stroje i zwyczaje, pieśni i legendy są włoskie, podobnie ma się rzecz z architekturą, od zwykłych chat poczynając, a na pałacach pretorów kończąc, a zatem cała cywilizacja jest włoska. W konkluzji Combi jedyną drogę ratunku widzi w przyłączeniu Istrii do Włoch; jest to dla niej sprawa życia i śmierci, zwłaszcza w sytuacji, kiedy Austria dąży do zniszczenia „włoskości", a „przebudzona Slavia śmiało podąża ku swej przyszłości i może zapanować nad Adriatykiem"[23].

Po zwycięstwie Prus nad Austrią nadzieje Włochów z Triestu i Istrii na przyłączenie do Włoch wyraźnie wzrosły. Świadczą o tym apele kierowane do króla Wiktora Emanuela II i najwyższych dostojników państwowych. W jednej z takich odezw, skierowanej do ministra spraw zagranicznych Emilia Visconti-Venosty'ego, mieszkańcy Triestu i Istrii apelowali, aby sprawę przyłączenia tych regionów do Włoch i całej granicy wschodniej uczyniono sprawą najwyższej wagi zarówno w działaniach wewnętrznych rządu, jak i na arenie międzynarodowej[24]. W istocie gen. Lamarmora, głównodowodzący armii włoskiej, który wcześniej powściągliwie wyrażał się o planach przesunięcia granicy wschodniej Włoch, w lipcu 1866 roku po porażce Austrii w wojnie z Prusami pisał do Visconti-Venosty'ego, że nie tylko Tyrol, ale także Istria są włoskie oraz że pozostawienie Istrii w rękach Austrii uczyni z niej władczynię Adriatyku[25]. Porażka floty włoskiej z armadą austriacką pod Lissą wywołała w Italii ogromne rozczarowanie, podczas gdy ludność chorwacka w Istrii i Dalmacji fetowała zwycięstwo admirała Tegetthofa. Dla włoskiej partii liberalnej w Istrii był to cios szczególnie bolesny, który w jednej chwili pogrzebał – jak pisał de Franceschi – ich „iluzje i nadzieje"[26]. Po włączeniu Wenecji do Włoch czuli się osamotnieni i osłabieni. Jednak już rok później Combi i Luciani, którzy osiedlili się w Wenecji, otrząsnęli się z przygnębienia i podjęli na nowo swą działalność polityczną i publicystyczną, lecz wśród włoskiego mieszczaństwa Istrii ich hasła nie zbudziły już tak wielkiego entuzjazmu jak wcześniej. Ponieważ władze austriackie nie czyniły właściwie nic, aby podważyć uprzywilejowany status Włochów, cały swój wysiłek skierowali na osiągnięcie głównego celu, to jest przeciwstawienie się wszelkimi możliwymi sposobami rosnącemu w siłę ruchowi na-

[23] [C. Combi], *Apello degli Istriani all'Italia presentato in Firenze l' 11 Agosto 1866 al Barone Bettino Ricasoli Presidente del Consiglio dei Ministri* [w:] *Gl'Istriani a Vittorio Emanuele II nel 1866*, Milano 1915, s. 16–29; I. Beuc, *Istarske studije. Osnovni nacionalni problemi istrskih Hrvata i Slovenaca u drugoj polovini XIX i početku XX stoljeća*, Zagreb 1975, s. 61–63, 94–95, 102; P. Strčić, *Prilog...*, s. 158.

[24] *Gl'Istriani a Vittorio Emanuele II nel 1866...*, s. 10.

[25] A. Vivante, *Irredentismo...*, s. 63–65.

[26] C. de Franceschi, *Memorie...*, s. 21.

rodowemu Chorwatów i Słoweńców oraz utrzymanie swej dominacji w różnych dziedzinach życia publicznego[27].

Proces rozwoju świadomości narodowej Chorwatów i Słoweńców w Istrii, który po 1860 roku wkraczał w dojrzałą fazę, postępował zrazu powoli. Nie mieli oni, jak już wspomniano, rodzimego mieszczaństwa i inteligencji, a więc tej warstwy, która była nosicielem nowoczesnej idei narodowej. Jedyną siłę stanowiło duchowieństwo, na którego barkach spoczywała walka przede wszystkim o równouprawnienie językowe, a następnie o szerszy udział w życiu publicznym. Antyklerykalnemu z zasady mieszczaństwu włoskiemu w spełnianiu jego – jak mówiono – cywilizacyjnej misji wobec Słowian, przyszła w sukurs reforma oświaty w 1868 roku, odbierająca Kościołowi nadzór nad szkolnictwem i przekazująca go w ręce władz państwowych. Niestrudzona praca chorwackich i słoweńskich działaczy narodowych, skupionych od 1870 roku wokół czasopisma „Naša sloga", działalność czytelni narodowych (pierwszą założono w 1866 roku w Kastvie) i wielkie zgromadzenia ludowe, tzw. tabory (pierwszy z nich odbył się w 1871 roku, również w Kastvie) doprowadziły w końcu do wzrostu świadomości narodowej ludności słowiańskiej, czego rezultatem były zwycięstwa w wyborach do władz gminnych (pierwsze w miejscowościach Buzet (1872), Boljun i Tinjan (1876)). Dzięki temu Chorwaci i Słoweńcy mogli skuteczniej walczyć o swoje prawa, głównie te dotyczące równouprawnienia językowego w urzędach i szkole[28].

Cennym źródłem dokumentującym narastający konflikt i walkę pomiędzy elementem włoskim a słowiańskim w Istrii są akta władz gminnych i okręgowych oraz policji. Ich analiza dostarcza badaczowi wielu dowodów i świadectw pozwalających lepiej poznać okoliczności i charakter tego sporu. Na szczeblu lokalnym, gminnym, dochodziło bardzo często do różnego rodzaju incydentów pomiędzy pojedynczymi osobami bądź większymi grupami przedstawicieli narodowości włoskiej lub zitalianizowanych Słowian a Chorwatami i Słoweńcami. Miejscem takich incydentów była bardzo często miejscowa gospoda, ulica, zwłaszcza okolice siedzib słowiańskich czytelni czy włoskich *cassino di lettura*, lub różnego rodzaju towarzystw i organizacji, a czasem nawet kościół. Scenariusz bywał na ogół podobny; ktoś spośród Słowian wznosił okrzyk *živio!*, na co Włosi odpowiadali *evviva!* lub na odwrót, a następnie dochodziło do rękoczynów. Okresem szczególnego nasilenia podobnych incydentów i starć był czas kampanii wyborczych do władz gminnych, do sejmu prowincjonalnego czy do wiedeńskiej Rady Państwa. Czasami uczestnicy ulicznych demonstracji, w których obrzucano wyzwiskami i obelgami stronę przeciwną, aby odwrócić uwagę interweniujących żandarmów i uniknąć aresztowania, zaczynali równocześnie wznosić okrzyki i wiwaty na cześć cesarza i Austrii. Do takiego wydarzenia doszło na przykład w Poreču w 1898 roku[29]. Innym razem, zwłaszcza w czasie oficjalnych uroczystości, wznoszenie okrzyków *živio!* lub *evviva!* miało na celu tylko zamanifestowanie swojej narodowości.

---

[27] B. Milanović, *Hrvatski...*, s. 277.

[28] D. Šepić, *O precesu integracije hrvatske nacije u Istri* [w:] *Društveni razvoj u Hrvatskoj (od 16. stoljeća do početka 20. stoljeća)*, red. M. Gross, Zagreb 1981, s. 256–260; N. Šetić, *Istra izmedju tradicionalnog i modernog ili o procesu integracije suvremene hrvatske nacije u Istri*, Pazin 1997, s. 35–40.

[29] G. Privitello (inspektor policji w Poreču) do magistratu miasta, 3 X 1898, Hrvatski Državni Arhiv – Pazin, C. K. Kotarsko poglavarstvo Poreč, k. 57, I/1, 7883; Naczelnik Okręgu Poreč do Namiestnictwa w Trieście, 4 X 1898, *ibidem*, I/1, 7974.

W czasie wizyty cesarza Franciszka Józefa na wyspie Krk w 1875 roku przedstawiciele miejscowych władz z posłem do sejmu Chorwatem Dinko Vitezićem wywiesili chorwacki sztandar, a młodzież w strojach ludowych, tańcząc i śpiewając, wznosiła okrzyk *živio!*, który – jak podaje „Naša sloga" – zagłuszył słabe okrzyki *evviva!*[30].

Ożywienie aktywności działaczy włoskiego ruchu narodowego w Istrii nastąpiło w związku z kryzysem wschodnim z lat 1875–1878. Odżyła wówczas nadzieja włoskich irredentystów, zorganizowanych w „L'Associazzione pro Italia irredenta", na wyzwolenie wszystkich Włochów poddanych Austrii i włączenie ich do Królestwa Włoskiego. Sądzono wówczas, że Austria, zainteresowana ekspansją na Bałkany (chodziło o Bośnię i Hercegowinę, a w dalszej perspektywie o utorowanie drogi do Salonik), zgodzi się na rewizję swej granicy z Włochami. W tym duchu pisali między innymi Jacopo Cavalli i Paolo Fambri, a ze strony Chorwatów odpowiadał im Ljudevit Vuličević i Vjekoslav Spinčić. Ten ostatni podjął się trudnego zadania – obrony chorwackiego charakteru Istrii na gruncie propagowanego wtedy przez Ante Starčevicia, przywódcę prawaszy, tzw. prawa historycznego[31].

Plany włoskiej partii liberalnej odnośnie do przyłączenia do Włoch nie ziściły się, przeciwnie Włochy, zrażone polityką Francji w Afryce, przystąpiły w 1883 roku do Trójprzymierza, co oznaczało, że zainteresowanie Rzymu dla *terre irredente* osłabło. Rosnący w siłę ruch narodowy Chorwatów i Słoweńców w Istrii (ci złączyli swe wysiłki, tworząc wspólną Chorwacko-Słoweńską Partię Narodową i współpracując na forum Rady Państwa) i coraz większe sukcesy Słowian w przejmowaniu w swoje ręce władz lokalnych, a także w dziedzinie językowej, sprawiły, że Włosi ze zdwojoną energią zaczęli bronić swej hegemonii oraz opierać się niebezpieczeństwu kroatyzacji czy slawizacji (terminy te zaczęły coraz częściej pojawiać się w różnych enuncjacjach i publikacjach włoskich)[32]. Jak miecz Damoklesa wisiały nad nimi fakt i świadomość, że są w zdecydowanej mniejszości. Wysiłki Włochów, a złożyło się na nie między innymi tworzenie wielu organizacji i towarzystw, doprowadziły jednak do, potwierdzonego w statystykach z 1880 roku, wzrostu liczebnego elementu włoskiego o 41 000 w porównaniu z 1857 rokiem, przy spadku o prawie 11 000 liczby Chorwatów[33]. Włosi konsekwentnie podważali wiarygodność oficjalnych statystyk austriackich, uważając, że fałszują one prawdziwy obraz Istrii i jej włoski charakter, między innymi poprzez pominięcie ludności włoskiej Triestu (80 000–100 000) i utworzenie nowych granic administracyjnych, to znaczy włączenie do Istrii obszaru Liburnii i Wysp Kwarner-

[30] „Naša sloga", 16 III i 16 IV 1875.

[31] A. Sandona, *L'irredentismo nelle lotte politiche e nelle contese diplomatiche italo-austriache*, t. II (1878–1896), Bologna 1938, s. 3–20; A. Vivante, *Irredentismo...*, s. 81–83; B. Milanović, *Hrvatski...*, s. 278–279.

[32] G. Cervani, *Il Risorgimento* [w:] *Istria. Storia di una regione di frontiera*, red. F. Salimbeni, Brescia 1994, s. 109–118; Vj. Bratulić, *Zapisnici sjednica „Hrvatsko-slovenskog kluba" zastupnika u Istarskom saboru (1884–1901)* [w:] *Vjesnik Historiskog Arhiva u Rijeci i Pazinu*, t. 11–12, 1966–1967, s. 121–199; A. Sandona, *L'irredentismo...*, t. III. s. 21–39, 75 i n.; B. Milanović, *Hrvatski...*, s. 166–296.

[33] Vj. Bratulić, *Političke stranke u Istri za vrijeme narodnog preporoda* [w:] *Narodni preporod u Dalmaciji i Istri*, Zagreb 1969, s. 294–317.

skich. Podkreślali przy tym, że przewaga liczebna nigdy nie zachwieje tej prawdziwej dominacji, jaką mieli Włosi w Istrii dzięki swej historii, kulturze i pozycji społecznej[34].

W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych XIX wieku włoska partia liberalna w Istrii zyskała sojusznika w postaci „ruchu istryjskiego", zainicjowanego przez pochodzącego z Dalmacji Chorwata Ivana Kresticia. „Istrianstvo", podobnie jak w Dalmacji „Dalmatinstvo", było próbą stworzenia odrębnej tożsamości narodowej na gruncie terytorialnego patriotyzmu czy separatyzmu. Popierany przez Włochów ruch miał doprowadzić do osłabienia chorwackiej tożsamości Istrii w myśl zasady: „Jeden Istrian więcej to jeden Chorwat mniej". Osiadły w okolicach Rijeki Krestić rozpoczął wydawanie w 1896 roku czasopisma „Prava naša sloga", które stało się tubą głoszonej przez niego idei. (Jego lektury zabronił zresztą biskup Krku Słoweniec Anton Mahnić). Działalność Kresticia pełna była licznych skandali i procesów sądowych, a mieszkańcy gminy, w której mieszkał, żądali od władz lokalnych jego wydalenia. Włosi wypowiedzieli natomiast w tym samym czasie walkę starosłowiańskiej liturgii (tzw. „glagoljaštvu") praktykowanej przez duchownych chorwackich, upatrując w niej również czynnika slawizacji kraju[35].

Półwiecze zorganizowanej walki o tożsamość Istrii lub, inaczej rzecz ujmując, okres odrodzenia narodowego w Istrii zamykają, zdaniem historyków chorwackich, pierwsze powszechne wybory do Rady Państwa w 1907 roku. Zwycięstwo odniesione w nich przez kandydatów chorwackich i słoweńskich jest w historiografii chorwackiej traktowane jako swego rodzaju plebiscyt, który miał dowieść, że Istria dla większości jej mieszkańców jest słowiańska[36].

ŽIVIO I EVVIVA! THE BEGINNINGS OF THE DISPUTE OVER THE IDENTITY OF THE 19TH-CENTURY ISTRIA

Summary

The main subject of the present article is the issue of Istrian identity, and particularly of the national consciousness of its inhabitants in the 19th-century. The question whether the culture and ethnicity of the province should be classified as belonging to one of the two fundamental domains, Roman (Italian) or Slavic (Croatian and Slovenian), is also analysed. What is more, the author focuses on such problems as the „national revival" of Croatians and Slovenians, the development of Croatian and Slovenian nations, and Italian unification (*il Risorgimento*). These problems are considered essential

[34] G. G. Belcredi, *Nell'Istria*, Roma 1895, s. 14–15. Jeden z koryfeuszy irredentyzmu, Paolo Tedeschi, pisał w 1889 roku: „[...] prima di tutto voi sbagliate i conti e a base della vostra operazione aritmetica prendete la statistica dell'Istria amministrativa, cioé dell'Istria divisa della sua capitale Trieste, e congiunta alla Liburnia, di là dal Monte Maggiore, e che non è vera Istria a rigor di termini. Dateci prima Trieste, citta eminentemente italiana con i suoi ottantamilla e più italiani e prendetevi la Liburnia, e vedrete che l'elemento italiano prevale anche in numero sul croato" (P. Tedeschi, *Il sentimento...*, s. 67).

[35] Vj. Bratulić, *Političke...*, s. 317–318; S. Trogrlić, *Katolička...*, s. 125–130; N. Šetić, *O povezanosti Istre s ostalim hrvatskim zemljama*. „Naša sloga" 1870–1915, Zagreb 2005, s. 69–70.

[36] D. Šepić, *Nacionalna borba u Istri i izbori u carevinsko vijeće 1907* [w:] *Hrvatski narodni preporod u Dalmaciji i Istri*, Zagreb 1969, s. 403–422; N. Šetić, *O povezanosti....*, s. 73–77.

as far as the history of Italians and South Slavs is concerned. It would be difficult to find any ethnic conflicts during the period when most of the province was under Venetian reign; the assimilation was progressing more or less naturally. The turning point for the development of Italian national movement within the Austrian Littoral (*Küstenland, Litorale Austriaco*), to which Istria belonged, was the year 1848. It started to be officially claimed then that the province was of Italian character and that Austrian authorities should reconcile themselves to this assertion. After the year 1860, during the early days of Habsburg constitutional monarchy, the national revival movement of the Slavic population entered a decisive phase. However, the process was rather slow due to political and social domination of Italy. On the other hand, Italian irredentism, which aimed at uniting Istria with the Kingdom of Italy, was becoming more powerful. Istrian leaders were trying to prove that the province had always been and should continue to be part of Italy.